

KS. PIOTR HEMPEREK

OGRANICZENIA WŁADZY ROZGRZESZANIA Z RACJI GRZECHÓW I CENZUR KOŚCIELNYCH W ŚWIETLE PRAC NAD REFORMĄ PRAWA KANONICZNEGO

Upoważnienie do sprawowania sakramentu pokuty, nazywane jurysdykcją do spowiadania, udzielane wraz z określonym stanowiskiem kościelnym lub specjalnym aktem uprawnionych do tego przełożonych kościelnych, może podlegać i rzeczywiście podlega pewnym ograniczeniom. Władza spowiedników — oprócz papieża, kardynałów i biskupów — jest z reguły ograniczona terytorialnie lub personalnie, tzn. przysługuje tylko na pewnym terytorium bądź w odniesieniu do określonej grupy osób niezależnie od miejsca, na którym przebywają¹. Przełożeni udzielający upoważnienia do rozgrzeszania mogą wprowadzać dalsze ograniczenia — terytorialne lub personalne — zakresu władzy spowiedników, choć nie powinni tego czynić bez ważnych powodów² i na ogół z tego uprawnienia nie korzystają. Z woli najwyższego ustawodawcy kościelnego żaden spowiednik nie ma władzy rozgrzeszania od grzechów przeciw szóstemu przykazaniu Bożemu, którego był współuczestnikiem³.

Spod władzy spowiedników są lub mogą być ponadto wyjęte określone grzechy z racji ich szczególnej ciężkości czy szkodliwości bądź z powodu cenzur kościelnych zabraniających przyjmowania sakramentów. Następuje to w wyniku rezerwacji, czyli zastrzeżenia władzy rozgrzeszania od nich kompetentnym przełożonym kościelnym.

Ograniczenia władzy rozgrzeszania nie mają jednak mocy absolutnej. W sytuacjach wyjątkowych lub szczególnych, w jakich znajduje się penitent potrzebujący rozgrzeszenia, ulegają one zawieszeniu lub złagodzeniu. Stanowią one wszakże prawie zawsze pewne utrudnienie w sybkim i bezwarunkowym uregulowaniu spraw sumienia. Jednocześnie stwarzają pewne trudności i dla kapłanów, którzy sakrament pokuty sprawują, polegające m. in. na potrzebie służenia penitentom dodatkową pomocą.

Próbie wyeliminowania ograniczeń w sprawowaniu sakramentu pokuty podjęto w ramach prac nad rewizją Kodeksu Prawa Kanonicznego. Dają

¹ Kan. 873-875.

² Kan. 878.

³ Kan. 884.

temu wyraz opracowane przed kilkoma latami przez zespoły konsultorów Papieskiej Komisji do Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego projekty nowego prawa dotyczącego sprawowania sakramentów⁴ oraz prawa karnego⁵. Usuwają one prawie całkowicie dotychczasowe ograniczenia władzy rozgrzeszania. Schemat prawa o sakramentach przewiduje m. in. rozciągnięcie władzy rozgrzeszania, przysługującej z racji sprawowania urzędu, jak również udzielanej kapłanom przez ordynariusza miejsca ich stałego lub nawet czasowego zamieszkania, na wszystkich wiernych w całym Kościele⁶ oraz zniesienie rezerwacji samych grzechów. Schemat zaś prawa karnego proponował w pierwotnej wersji całkowite uniezależnienie absencji sakramentalnej od ciężących na penitencie cenzur.

W niniejszym opracowaniu zajmiemy się ograniczeniami, jakim władza spowiedników nie posiadających szczególnych uprawnień podlega wskutek zastrzeżenia pewnych grzechów lub cenzur odpowiednim przełożonym kościelnym. Szczególna uwaga zostanie zwrócona na projekty wprowadzenia w przyszłym prawie kanonicznym zmian mających na celu ułatwienie korzystania z sakramentu pokuty przez tych, którzy dopuścili się wykroczeń obwarowanych przez prawodawcę kościelnego karami.

I. OGRANICZENIA WŁADZY ROZGRZESZANIA Z RACJI ZASTRZEŻENIA GRZECHÓW I CENZUR W DOTYCHCZASOWYM PRAWIE KANONICZNYM

Według Kodeksu Prawa Kanonicznego wyżsi przełożeni kościelni mogą zastrzegać sobie w pewnych wypadkach udzielanie absencji od grzechów i cenzur kościelnych, ograniczając tym samym władzę podległych im niższych przełożonych. Czyni to również sam ustawodawca. Prawo zastrzegania grzechów i cenzur przysługuje tym przełożonym kościelnym, którzy na mocy władzy zwyczajnej mogą upoważnić do spowiadania lub wymierzania cenzury, z wyjątkiem wszakże wikariuszy kapitulnych i generalnych⁷. Prawo to posiadają: papież w całym kościele, biskupi w swoich diecezjach i ordynariusze miejsca zrównani z nimi na podległych im terytoriach. W zakonach kleryckich wyjętych prawo zastrzegania grzechów należy wyłącznie do przełożonych najwyższych, a w klasztorach niezależnych do opatów⁸.

Ogólna zasada uznająca kompetencję określonych przełożonych do zastrzegania pewnych cięższych wykroczeń została sformułowana już wcześniej przez Sobór Trydencki, który stwierdził, że prawo takie przysługuje

⁴ *Schema documenti pontificii quo disciplina canonica de sacramentis recognoscitur*. Typis Polyglottis Vaticanis 1975.

⁵ *Schema documenti quo disciplina sanctionum seu poenarum in Ecclesia Latina denuo ordinatur*. Typis Polyglottis Vaticanis 1973.

⁶ Kan. 137.

⁷ Kan. 893 § 1.

⁸ Kan. 896.

papieżowi w całym Kościele oraz biskupom w granicach ich diecezji⁹. Sama wszakże praktyka zastrzegania grzechów i cenzur była znacznie wcześniejsza od ogólnych sformułowań określających to uprawnienie przełożonych kościelnych.

W literaturze kanonistycznej znajdujemy różne definicje zastrzeżenia grzechów i cenzur¹⁰. Mimo różnic w ujęciach słownych wszystkie określenia zawierają istotne elementy rezerwacji podane przez samego prawodawcę. Istota zastrzeżenia polega na tym, że władza rozgrzeszania od grzechów i cenzur zastrzeżonych pozostaje w kompetencji odpowiednich przełożonych wyższych, wskutek czego pozbawieni są tej władzy inni przełożeni, którzy poza tymi wypadkami mogą udzielać abszolucji od grzechów i cenzur. Z tego względu penitent obciążony grzechem czy cenzurą zastrzeżoną nie może w zasadzie otrzymać rozgrzeszenia od zwykłego spowiednika, lecz musi się po nie zwracać do przełożonych, którym ta władza przysługuje, lub do upoważnionych przez nich spowiedników.

Zastrzeżenie może dotyczyć bądź samego grzechu, bądź cenzury albo jednocześnie i grzechu, i cenzury. Zastrzeżenie cenzury, która zabrania przyjmowania sakramentów — taki skutek powoduje ekskomunika i interdykt osobisty — obejmuje pośrednio także grzech. Dopóki bowiem nie nastąpi zwolnienie z takiej cenzury, nie można uzyskać abszolucji od grzechu. Zwolnienia zaś z cenzury, a zatem i z grzechu, nie może udzielić ten, kto nie posiada do tego specjalnego uprawnienia czy upoważnienia. W zależności od tego, komu grzech czy cenzura są zastrzeżone, rozróżnia się w kanonistyce zastrzeżenia papieskie, biskupie, a także — gdy chodzi o grzechy — zakonne¹¹.

Po tych wyjaśnieniach warto przypomnieć, jak powstała i kształtowała się praktyka zastrzegania grzechów i cenzur, zanim doszło do ustalenia zasad obecnie w tym zakresie obowiązujących. Zastrzeżenie samych grzechów oraz zastrzeżenie grzechów z racji związanych z nimi cenzur wymagają osobnego omówienia, gdyż mimo podobieństw zachodzą między nimi różnice i odnoszą się do nich inne zasady prawne¹².

⁹ Sess. 14 cap. 7. Conciliorum oecumenicorum decreta. Ed. Istituto per le Scienze Religiose. Bologna 1962 s. 684.

¹⁰ Zob. np. M. Conte a Coronata. *Institutiones iuris canonici de sacramentis*. Vol. 1. Ed. 2. Augustae Taurinorum 1951 s. 442; C. J. Stadalnikas. *Reservation of Censures*. Washington 1944 s. 19; M. Myrcha. *Prawo karne*. T. 2 cz. 1. Warszawa 1960 s. 199. Autor ten przytacza szereg definicji innych kanonistów. Tamże przyp. 2.

¹¹ Conte a Coronata (jw. s. 442) niezbyt słusznie za podstawę tego rozróżnienia przyjmuje osobę, która dokonała zastrzeżenia.

¹² Por. G. Michiels. *De delictis et poenis*. Vol. 3. Parisiis 1961 s. 62. Zagadnienie rezerwacji samych grzechów przedstawia szczegółowo J. M. Gonzalez del Valle (*El sacramento de la penitencia. Fundamentos historicos de su regulacion actual*. Pamplona 1972 s. 215-230) uwzględniając wcześniejsze opracowania. Infor-

Niektórzy kanoniści początki rezerwacji samych grzechów wiążą z ustawodawstwem kościelnym XII w.¹³ Nie ulega jednak obecnie wątpliwości, że pojęcie grzechu zastrzeżonego występowało w Kościele już w pierwszych wiekach jego istnienia w związku z pokutą publiczną, której szafarzem był tylko biskup. Obowiązywała ona w wypadku popełnienia szczególnie ciężkich grzechów¹⁴. Później, od reformy karolińskiej, stosowanie pokuty publicznej było dozwolone tylko za ciężkie grzechy popełnione publicznie. W XII w. zaczęto ponownie zastrzegać również grzechy tajne¹⁵.

Rozbieżne są także opinie odnośnie do początków papieskich rezerwacji grzechów. B. Poschmann¹⁶ za pierwszy wypadek zastrzeżenia grzechu papieżowi uważa przyjęty na Soborze Laterańskim II w 1139 r. kanon orzekający ekskomunikę za czynną zniewagę duchownego¹⁷, który jednak w rzeczywistości zastrzegał papieżowi wprost cenzurę, a nie sam grzech¹⁸. Natomiast według Bride'a¹⁹ pierwszego zastrzeżenia grzechu dokonał dopiero pap. Sykstus V w 1589 r., zastrzegając sobie absolicję od grzechu symonii popełnionej przy dopuszczaniu do wyższych święceń. Zdaniem innych zastrzeżenia grzechów papieżowi pojawiły się już wcześniej: w XI²⁰, a nawet w IX w.²¹ Początkowo dochodziło jednak do tego nie wskutek decyzji papieskich, lecz w wyniku zwracania się do papieża po absolicję przez sprawców grzechu lub odsyłania ich do papieża przez biskupów. Praktyka zastrzegania sobie grzechów przez papieża została zapoczątkowana w XI w. W następnych stuleciach liczba rezerwatów papieskich, a zwłaszcza biskupich, stopniowo zwiększała się wskutek zastrzegania dalszych wypadków tak przez prawo powszechne, jak i partykularne, które także absolicję od grzechu zastrzegało niekiedy papieżowi. Szczególny wzrost grzechów zastrzeżonych uwidocznił się w XIV w. do około 30 wy-

macje na temat zastrzeżenia grzechów z racji cenzury znajdujemy w opracowaniach z zakresu kościelnego prawa karnego. Zagadnieniu temu poświęcił osobną rozprawę Stadalnikas (jw.).

¹³ B. Poschmann (*Pénitence et onction des malades*. Paris 1966 s. 128) pierwszy przypadek zastrzeżenia grzechu odnosi do postanowień synodu w Londynie z 1102 r.

¹⁴ Por. Gonzalez del Valle, jw. 219 n. Św. Augustyn np. zaliczał do grzechów wymagających publicznej pokuty zastrzeżonej biskupowi — cudzołóstwo, bałwochwalstwo i zabójstwo.

¹⁵ Tamże s. 220.

¹⁶ Jw. s. 128.

¹⁷ Kan. 15. *Conciliorum oecumenicorum decreta* s. 176.

¹⁸ Zob. W. Plöchl. *Geschichte des Kirchenrechts*. Bd. 2. 2. Aufl. Wien 1962 s. 378; Gonzalez del Valle, jw. s. 221.

¹⁹ *Réserve*. *Dictionnaire de Theologie Catholique*. T. 12 kol. 2450.

²⁰ Plöchl, jw. t. 2 s. 378.

²¹ Gonzalez del Valle, jw. s. 221 n.

padków, która to liczba nie uległa już później poważniejszemu zwiększeniu²².

W 1602 r. Kongregacja Biskupów i Zakonników poleciła ordynariuszom miejscowym, aby nie rezerwowali sobie wypadków już zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej w bulli *Coenae* z 1511 r. oraz zaleciła im, aby nie stosowali zbyt wielu rezerwacji, a już istniejące ograniczyli. Stanowisko to było uzasadnione troską o niestwarzanie wiernym szczególnych trudności. Wcześniej, w 1593 r. przełożeni zakonni, którzy również posiadali liczne rezerwy, zostali zobowiązani przez papieża Klemensa VIII do ich ograniczenia do liczby 11. W 1661 r. Kongregacja Soboru poleciła pewnemu biskupowi, aby zarezerwował sobie nie więcej niż 12 szczególnie ciężkich grzechów, pozostałe zaś zastrzeżenia zniósł. Papież Benedykt XIV zwracał uwagę na niebezpieczeństwo nieskuteczności zbyt dużej liczby rezerwatów²³.

Gruntownej reformy zasad w przedmiocie zastrzegania grzechów dokonała Kongregacja Oficjum instrukcją z 13 VII 1916 r.²⁴ kładąc w ten sposób kres nadmiarowi rezerwacji, zwłaszcza biskupich. Stolicy Apostolskiej został odtąd zastrzeżony tylko jeden grzech: fałszywe doniesienie do przełożonych kościelnych oskarżające kapłana o nakłanianie (solicytację) w czasie spowiedzi lub w związku z nią do grzechu przeciw szóstemu przykazaniu Bożemu. Ordynariusze miejsca, z wyjątkiem wikariuszy kapitulnych i generalnych, oraz najwyżsi przełożeni zakonów kłeryckich wyjętych otrzymali uprawnienie do zastrzeżenia sobie najwyżej czterech ciężkich grzechów zewnętrznych i jednocześnie zostali zobowiązani do ścisłego przestrzegania warunków rezerwacji określonych w instrukcji. Normy te, włączone wkrótce do Kodeksu Prawa Kanonicznego²⁵, dotychczas obowiązują. Dzięki wprowadzeniu nowych przepisów prawnych znaczenie rezerwacji uległo istotnemu ograniczeniu, a w praktyce jej stosowanie należy obecnie do rzadkości.

Cenzury, ściśle ekskomuniki *latae sententiae*, były znane w Kościele już w III w. Jednak — jak wykazuje Gonzalez del Valle²⁶ — aż do XII w. nie stanowiły one przeszkody w korzystaniu z sakramentu pokuty. Popełnienie czynu, który ściągał na jego sprawcę ekskomunię, chociaż wykluczało do czasu zwolnienia od niej od Eucharystii, nie uniemożliwiało korzystania z sakramentu pokuty, przeciwnie, stawiało wobec konieczności

²² Zob. Plöchl, jw. t. 2 s. 378-380. W diecezjach hiszpańskich np. między XVI a XX w. liczba rezerwatów wynosiła przeciętnie ok. 15 grzechów (Gonzalez del Valle, jw. s. 223).

²³ Plöchl, jw. t. 4. Wien 1966 s. 141 n.

²⁴ „Acta Apostolicae Sedis” 9:1916 s. 313-315.

²⁵ Kan. 893-900.

²⁶ Jw. s. 56, 215-219.

wyznania grzechu oraz przyjęcia i wypełnienia pokuty. Absolucja sakramentalna mogła być udzielona jeszcze przed zwolnieniem z cenzury.

Dopiero Sobór Laterański II w 1139 r. postanawiając w kanonie 15²⁷, że sprawca czynnej zniewagi duchownego podlega ekskomunice, od której żaden biskup nie może rozgrzeszyć poza niebezpieczeństwem śmierci, zanim winny tego czynu nie stawi się przed papieżem i nie przyjmie od niego pokuty, uzależnił absolucję od grzechu od uprzedniego zwolnienia z cenzury. W ten sposób zastrzeżenie cenzury powodowało zarazem rezerwację grzechu i absolucję od niego. Cenzura, która dawniej miała nakłonić do rychłego porzucenia upor i do pokuty, stała się odtąd przeszkodą w pojednaniu sakramentalnym²⁸. Zastrzeżenie cenzury obejmowało nie tylko zakres zewnętrzny, ale i zakres sumienia. Stąd zwykły spowiednik nie mógł udzielić absolucji od grzechu, jeśli cenzura z nim związana była zastrzeżona. Absolucja od grzechu stała się możliwa dopiero po uzyskaniu zwolnienia z cenzury. Formuła zaś absolucji sakramentalnej została poprzedzona formułą zwolnienia z cenzur, którą należało *ad cautelam* wypowiadać przy każdym rozgrzeszeniu²⁹.

Od XII w. zaznaczył się też wzrost cenzur zastrzeżonych papieżowi. Rezerwacje wprowadzane były zarówno przez prawo powszechne, jak i partykularne. W XIV w. liczba cenzur papieskich wynosiła około 30. Nie wszystkie wszakże miały zasięg powszechny i obowiązywały na stałe³⁰.

Począwszy od końca XII w. rozwijała się również praktyka ustanawiania i rezerwacji cenzur przez biskupów. Ich liczba znacznie wzrosła w XV w.³¹

Nie wszystkie cenzury *latae sententiae* ustanawiane przez papieży i biskupów były im jednak zastrzeżone. Według kanonistów XII i XIII w. zastrzeżenie absolucji od grzechów powodowały cenzury tylko wówczas, gdy ustanawiający je uczynił wyraźną wzmiankę o ich rezerwacji³². Do zastrzeżonych należały też z reguły cenzury *ferendae sententiae*, czyli wymierzone przez kompetentnego przełożonego kościelnego³³.

Rozwój cenzur zastrzeżonych, utrudniających uzyskanie absolucji od grzechów, rodził potrzebę sporządzania ich zestawów czy katalogów, aby były znane i bardziej skuteczne. Od XIII w. poszczególni papieże w pierwszym roku swego pontyfikatu ogłaszali w Wielki Czwartek cenzury (eksko-

²⁷ *Conciliarum oecumenicorum decreta* s. 176.

²⁸ Gonzalez del Valle, jw. s. 223-225.

²⁹ Plöchl, jw. t. 2 s. 380.

³⁰ Stadalnikas, jw. s. 5-9; Plöchl, jw. t. 2 s. 378 n.

³¹ Stadalnikas, jw. s. 9; Plöchl, jw. t. 2 s. 381.

³² Stadalnikas, jw. s. 13. Hostiensis podaje np., że spośród 33 cenzur papieskich *latae sententiae* tylko 7 było zastrzeżonych papieżowi.

³³ Stadalnikas, jw. s. 16.

muniki) bullą noszącą nazwę od dnia ich ogłaszania *Coenae* albo *In Coena Domini*. Za pierwszy wykaz wykroczeń objętych cenzurą oraz rezerwacją papieską uchodzi konstytucja pap. Benedykta XII *Olim nonnulli* z 1340 r. Poszczególni papieże dokonywali zmian i uzupełnień cenzur obowiązujących wcześniej, dając własny wykaz. Dopiero od pap. Urbana VIII (1627) bulla *Coenae* była ogłaszana bez zmian. Wcześniej — w XV w. wprowadzony został obowiązek publikowania tej bulli we wszystkich diecezjach. Pap. Juliusz II w 1511 r. nakazał odczytywać bullę *Coenae* co roku we wszystkich kościołach. Nie zawsze i nie wszędzie jednak było to możliwe ze względu na sprzeciwy władz świeckich. Bulla *Coenae* nie obejmowała wszystkich cenzur zastrzeżonych, nawet papieskich. Obowiązywały ponadto cenzury zawarte w różnych zbiorach prawa kanonicznego oraz wydawane później w innych dokumentach, co stwarzało dodatkowe trudności przy sprawowaniu sakramentu pokuty³⁴.

Nie zmienił tej sytuacji Sobór Trydencki, który jedynie zalecił stosowanie cenzur z umiarem i rozważą oraz przypomniał, że mają one służyć budowaniu, a nie niszczeniu³⁵.

Dopiero pap. Pius IX — na prośbę licznych biskupów — dokonał nowej, autentycznej i wyłącznej kodyfikacji cenzur *latae sententiae* konstytucją *Apostolicae Sedis* z 1868 r. Po niewielkich zmianach ustalenia Piusa IX zostały następnie włączone do Kodeksu Prawa Kanonicznego³⁶. Kodeks utrzymał więc instytucję cenzur i ich zastrzeżenia. Ich liczba pozostaje nadal znaczna. Samych ekskomunik jest w Kodeksie 39, w tym tylko 5 nie zastrzeżonych. Pozostałe są zastrzeżone Stolicy Apostolskiej (28) lub ordynariuszom (6). Zastrzeżenie Stolicy Apostolskiej obowiązuje w potrójny sposób: zwykły (*simpliciter*), specjalny (*speciali modo*) i najbardziej specjalny (*specialissimo modo*)³⁷. Sposób zastrzeżenia ma wpływ na możliwość i skutki zwolnienia od cenzur³⁸. Pozostała nadal w mocy zasada, że zastrzeżenie cenzury zabraniającej przyjmowania sakramentów, a taką jest każda ekskomunika i interdikt osobisty, powoduje pośrednio zastrzeżenie grzechu, do którego dołączona jest cenzura³⁹, a zatem uniemożliwia otrzymanie rozgrzeszenia przed uzyskaniem absolucji od cenzury. Tej zaś absolucji nie może w zasadzie udzielić zwykły spowiednik⁴⁰.

³⁴ Myrcha, jw. s. 173-181; Plöchl, jw. t. 2 s. 73, 378-380; W. Wójcik. *Bulla in Coena Domini. Encyklopedia Katolicka*. T. 2. Lublin 1976 kol. 1194.

³⁵ Sess. 13, decr. de ref. *Conciliorum oecumenicorum decreta*. s. 675; Sess. 14 cap. 7. Tamże s. 684; Sess. 25, decr. de ref. cap. 1. Tamże s. 760.

³⁶ Myrcha, jw. s. 182.

³⁷ Kan. 2245 § 3. Pełny wykaz cenzur zestawia m.in. G. Michiels, jw. s. 72-75.

³⁸ Myrcha, jw. s. 215.

³⁹ Kan. 2246 § 3.

⁴⁰ Kan. 2250 § 2. Zob. Myrcha, jw. s. 207-215; Michiels, jw. s. 80 n.

W zamierzeniu ustawodawcy zastrzeżenie grzechów i cenzur jest poddyktowane dobrem publicznym. Ma przyczyniać się do utrzymania karności, do poprawy sprawcy grzechu czy przestępstwa oraz do odstraszenia także innych od popełniania czynów szczególnie ciężkich i szkodliwych⁴¹. Wielu dawnych autorów uważało jednak, że ograniczenie możliwości udzielania i uzyskania abszolucji wskutek jej rezerwacji posiada charakter dodatkowej kary. Prawo kodeksowe nie daje podstaw do podtrzymywania takiej opinii⁴². Niemniej jednak zastrzeżenie powoduje zawsze pewną uciążliwość dla penitenta, który chce uzyskać rozgrzeszenie, mimo poczynionych przez ustawodawcę ułatwień umożliwiających otrzymanie abszolucji w określonych wypadkach także od spowiednika nie mającego specjalnych uprawnień⁴³.

Zastrzegając pewne grzechy i cenzury ustawodawca kościelny chciał, by winny rzeczywiście zwracał się po zwolnienie od nich do tego, komu ta władza została zarezerwowana. Równocześnie prawo niemal zawsze dopuszczało wyjątki od tej zasady. W wypadku ekskomuniki za czynną zniewagę duchownego sprawca tego wykroczenia był początkowo zwolniony od obowiązku stawienia się wobec papieża tylko w niebezpieczeństwie śmierci, ale i wówczas jedynie biskup mógł mu udzielić abszolucji.

Ponieważ praktycznie papież nie był w stanie udzielać osobiście abszolucji od grzechów i cenzur jemu zastrzeżonych, już od XII w. powoływał specjalnych penitencjarzy, którzy z jego upoważnienia wykonywali władzę rozgrzeszania w takich wypadkach⁴⁴. Wzrost rezerwacji papieskich sprawił, że nawet zwracanie się do penitencjarzy stawało się trudne, a dla wielu wręcz niemożliwe. Z tego względu coraz częściej delegacje do rozgrzeszania w wypadkach zastrzeżonych papieżowi otrzymywali biskupi, opaci, a także zwykli kapłani, w szczególności zakonnicy dominikańscy i franciszkańscy. W kanonistyce wyróżniano wszakże zastrzeżenia, od których abszolucja pozostawała w wyłącznej kompetencji papieża⁴⁵.

Gdy zastrzeżenia czy to grzechu, czy cenzury dokonał biskup, do niego osobiście należało zwracać się po abszolucję. Inni mogli rozgrzeszać tylko z jego upoważnienia. Początkowo (XI w.) uważano, że nawet papież nie powinien rozgrzeszać od wypadków zastrzeżonych biskupowi bez porozumienia się z tym, który dokonał rezerwacji⁴⁶. Tym bardziej nie mógł udzielić abszolucji inny biskup czy nawet arcybiskup dokonującego rezer-

⁴¹ Zob. Sobór Trydencki, sess. 14 cap. 7. *Conciliorum oecumenicorum decreta* s. 684; Kodeks Prawa Kanonicznego kan. 893 i 2246.

⁴² Szeroko to zagadnienie omawia Stadalnikas (jw. s. 21-30).

⁴³ Por. Myrcha, jw. s. 200-204; Michiels, jw. s. 58-62.

⁴⁴ Zob. Plöchl, jw. t. 2 s. 104.

⁴⁵ Tamże s. 380 n.

⁴⁶ Gonzales del Valle, jw. s. 221.

wacji. Zwyczaj spowiednik od ekskomuniki wymierzonej przez biskupa mógł zwolnić tylko wówczas, gdy penitent znajdował się w niebezpieczeństwie śmierci⁴⁷.

Pewne zasady łagodzące zastrzeżenie grzechów i cenzur wypracowali dawni kanoniści. Uważali oni, że pilna konieczność lub dobro Kościoła upoważnia biskupa do zwolnienia od rezerwacji papieskich. Za słuszną przyczynę do udzielania abszolucji uważano np. trudność odniesienia się do kompetentnego przełożonego przy grożącym jednocześnie penitentowi niebezpieczeństwie poważnej szkody duchowej. W takiej sytuacji nie tylko biskup, ale i własny kapłan penitenta mógł udzielić rozgrzeszenia⁴⁸. Rezerwacje więc nie miały od ich wprowadzenia charakteru absolutnego pozbawienia władzy w stosunku do grzechów i cenzur zastrzeżonych innych przełożonych.

Sobór Trydencki podkreślił, że wszelkie rezerwacje przestają obowiązywać w chwili śmierci (*in articulo mortis*). W takim wypadku każdy kapłan może rozgrzeszyć od wszelkich grzechów i cenzur. Natomiast poza niebezpieczeństwem śmierci kapłani nie mają władzy w odniesieniu do wypadków zastrzeżonych i powinni odsyłać penitentów do kompetentnych przełożonych⁴⁹.

Obowiązujące obecnie zasady zwalniania z grzechów i cenzur zastrzeżonych zostały określone w Kodeksie Prawa Kanonicznego, przy czym w zasadzie odmienne normy obowiązują przy zastrzeżeniu abszolucji od grzechów i od cenzur. Ograniczymy się tu do przypomnienia najważniejszych przepisów w tej sprawie⁵⁰.

Każdy kapłan może zwolnić od wszystkich grzechów i cenzur zastrzeżonych penitenta znajdującego się w niebezpieczeństwie śmierci⁵¹. Zwolniony w takiej sytuacji od cenzur wymierzonych przez przełożonego (*ab homine*) oraz od cenzur zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej *specialissimo modo* ma obowiązek po odzyskaniu zdrowia zwrócić się w ciągu miesiąca, i to pod sankcją ponownego popadnięcia w te same kary, do osoby uprawnionej do zwolnienia od nich i zastosować się do jej poleceń⁵².

Wszelka rezerwacja grzechu ustaje: a) w czasie spowiedzi chorych nie mogących opuszczać domu oraz wobec narzeczonych przed ślubem, b) gdy przełożony odmówi upoważnienia do udzielenia abszolucji w określonym

⁴⁷ Tamże s. 222; Stadalnikas, jw. s. 8-10.

⁴⁸ Stadalnikas, jw. s. 14 n; Plöchl, jw. t. 2 s. 380.

⁴⁹ Sess. 14 cap. 7. *Conciliorum oecumenicorum decreta* s. 684 .Por. Plöchl, jw. t. 4 s. 140.

⁵⁰ Szczegółowo zagadnienie to jest omówione w komentarzach do norm kodeksowych. Zob. m.in. Conte a Coronata, jw. s. 432-439; Myrcha, jw. 564-686; Michiels, jw. s. 91-182.

⁵¹ Kan. 882.

⁵² Kan. 2252.

wypadku lub zdaniem spowiednika nie można się zwrócić do przełożonego po upoważnienie bez poważnej trudności dla penitenta, c) poza terytorium przełożonego, który dokonał rezerwacji⁵³. Poza tym władza rozgrzeszania od grzechów zastrzeżonych ordynariuszowi przysługuje na mocy samego prawa: kanonikowi penitencjarzowi katedry czy kolegiaty, proboszczom w okresie Komunii wielkanocnej oraz misjonarzom w czasie misji parafialnych. Powinni ją ponadto otrzymać na stałe dziekani terenowi⁵⁴.

Od cenzur nie zastrzeżonych może zawsze rozgrzeszyć na forum sakramentalnym każdy spowiednik. Od cenzur wymierzonych przez przełożonego (*ab homine*) może poza niebezpieczeństwem śmierci udzielić absolucji ten, kto je wymierzył oraz jego przełożony, następca i delegat. Do udzielenia absolucji od cenzur zastrzeżonych *latae sententiae* jest uprawniony ten, kto je ustanowił lub komu są zastrzeżone oraz jego przełożony następca i delegat⁵⁵.

Ponadto w wypadkach nagłych, tzn. gdy cenzura nie może być na zewnątrz zachowana bez niebezpieczeństwa zgorszenia lub zniesławienia, albo gdy penitentowi trudno pozostawać w stanie grzechu do czasu zwrócenia się do kompetentnego przełożonego, rozgrzeszenia od cenzury może w zakresie sakramentalnym udzielić każdy spowiednik. Ma on jednak wówczas nałożyć na penitenta obowiązek odniesienia się w ciągu miesiąca, i to pod groźbą popadnięcia w tę samą karę, do uprawnionego przełożonego i zastosować się do jego poleceń⁵⁶.

Dzięki takiemu uregulowaniu zwalniania z grzechów i cenzur ich rezerwacja nie stanowi istotnej przeszkody dla penitentów pragnących otrzymać rozgrzeszenie sakramentalne. Sprawa jednak zarówno dużej liczby cenzur zastrzeżonych, jak i dość skomplikowany sposób zwalniania z nich oraz uzależnienie od tego absolucji od grzechów wzbudzała coraz więcej zastrzeżeń i wymagała bardziej odpowiednich rozstrzygnięć prawnych. Okazji do podjęcia tego zadania dostarczyły prace nad rewizją Kodeksu Prawa Kanonicznego.

II. OGRANICZENIA WŁADZY ROZGRZESZANIA Z RĄCJI ZASTRZEŻENIA GRZECHÓW I CENZUR W PRACACH NAD REFORMĄ PRAWA KANONICZNEGO

Przygotowaniem nowych norm prawnych dotyczących absolucji od grzechów i cenzur zajęły się zespoły konsultorów Papieskiej Komisji do Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego, którym powierzono opracowanie

⁵³ Kan. 900.

⁵⁴ Kan. 899.

⁵⁵ Kan. 2253 i 2245 § 2.

⁵⁶ Kan. 2254.

projektów odnowionego prawa o sakramentach oraz prawa karnego. Po kilku latach pracy zespoły te przygotowały odpowiednie schematy, które następnie zostały przedłożone do oceny organom konsultacyjnym: schemat prawa karnego w 1973 r., a schemat prawa o sakramentach w 1975 r. Następnie po otrzymaniu opinii i uwag krytycznych o schematach zespoły konsultatorów przystąpiły do ich zbadania i uwzględnienia. W wyniku tych prac zostały z kolei przygotowane poprawione wersje schematów⁵⁷, które prawdopodobnie otrzymają ostateczną aprobatę i znajdą się w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego.

Oprócz opinii i uwag, które przedłożono w ramach oficjalnej konsultacji, ukazały się również mniej lub więcej szczegółowe analizy i oceny tych schematów — dokonane przez kanonistów — w czasopismach⁵⁸. Zapewne i te oceny nie pozostały bez wpływu na ostateczną redakcję schematów.

Przedstawimy tu najpierw stanowisko konsultatorów w kwestii rezerwacji samych grzechów oraz zastrzeżenia absolucji sakramentalnej z racji cenzur, wyrażone w pierwszej wersji schematów, a następnie omówimy ich oceny oraz wprowadzone do nich pod wpływem tych ocen zmiany.

W schemacie o sakramentach utrzymana została kodeksowa norma kan. 882, według której penitenta znajdującego się w niebezpieczeństwie śmierci może ważnie i godziwie rozgrzeszyć z wszelkich grzechów każdy kapłan, a więc także nie posiadający upoważnienia do spowiadania⁵⁹. W nowym sformułowaniu pominięto jedynie wzmiankę o uprawnieniu do absolucji od cenzur. Uczyniono to dlatego, że opracowany wcześniej schemat prawa karnego zmieniał obowiązujące kodeksowe zasady zwalniania od cenzur. Wobec zrezygnowania jednak z tego projektu w toku

⁵⁷ Relacje z tych prac i ich rezultaty zostały opublikowane w organie Papiejskiej Komisji do Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego „Communications” 7:1975 s. 93-97; 8:1976 s. 166-183; 9:1977 s. 147-174, 304-322 (schemat prawa karnego); 10:1978 s. 47-74 (schemat o sakramentach — przepisy dotyczące sakramentu pokuty).

⁵⁸ Z punktu widzenia niniejszego opracowania na szczególną uwagę zasługują następujące publikacje: V. De Paolis. *De recognoscendo iure poenali canonico*. „Periodica” 63:1974 s. 37-67; tenże. *Animadversiones ad „Schema documenti quo disciplina sanctionum seu poenarum in Ecclesia latina denuo ordinatur”*. Tamże 63:1974 s. 489-503; R. Sobański. *O niektórych problemach kościelnego prawa karnego. Uwagi na marginesie reformy*. „Collectanea Theologica” 44:1974 f. 4 s. 173-177; F. Coccopalmerio. *Natura ecclesialis sacramenti poenitentiae et actualis recognitio iuris poenalis*. „Periodica” 63:1974 s. 223-230; tenże. *Sacramentum poenitentiae et ius poenale in structura Ecclesiae*. Tamże 64:1975 s. 393-405; tenże. *Momentum ecclesiale in sacramento reconciliationis*. „Monitor Ecclesiasticus” 101:1976 s. 41-48; P. Căprotti. *Animadversiones ad schema de iure poenali canonico*. „Prawo Kanoniczne” 19:1976 nr 1-2 s. 3-11.

⁵⁹ Kan. 145. Uprawnienia te dotyczą również współnika grzechu przeciw szóstemu przykazaniu Bożemu. Zob. kan. 147.

dalszych prac nad prawem karnym zmodyfikowano następnie również kan. 145 w schemacie o sakramentach. Uprawnienie do rozgrzeszania w niebezpieczeństwie śmierci rozciągnięte zostało także na cenzury⁶⁰.

Schemat o sakramentach całkowicie pomija przepisy Kodeksu o rezerwacji samych grzechów. Jest to jedna z istotnych projektowanych zmian w postanowieniach prawnych dotyczących sakramentu pokuty. Konsultorzy opracowujący ten schemat uznali, że władza spowiedników nie powinna być w przyszłości ograniczana przez zastrzeganie jej w odniesieniu do niektórych grzechów określonym przełożonym kościelnym⁶¹. Stanowisko to nie zostało zakwestionowane ani przez Komisję do Rewizji Kodeksu, ani przez organy konsultacyjne, i nie uległo zmianie w toku dalszych prac nad schematem⁶². Należy więc uważać, że nowy Kodeks Prawa Kanonicznego nie będzie zawierał żadnej wzmianki o rezerwacji samych grzechów. Zresztą już obecnie instytucja rezerwacji grzechów nie posiada w praktyce większego znaczenia, ponieważ jedyny grzech zastrzeżony Stolicy Apostolskiej chyba się nie zdarza, a biskupi w zasadzie zrezygnowali z prawa do zastrzegania sobie władzy rozgrzeszania od niektórych grzechów. Po wprowadzeniu nowego kodeksu biskupi nie będą mieli podstaw prawnych do zastrzegania sobie grzechów, chociaż wobec braku normy uniezdalniającej ich do tego ewentualne dokonanie takiej rezerwacji pozbawiałoby chyba spowiedników władzy w stosunku do grzechów zastrzeżonych.

Kierując się zasadami odnośnie do reformy prawa kanonicznego ustalonymi na Synodzie Biskupów w 1967 r., które zaleciły m. in., aby w nowym kodeksie wyeliminować lub sprowadzić do minimum konflikt między zakresem zewnętrznym i wewnętrznym, w szczególności w prawie sakramentalnym i karnym, oraz aby sprowadzić wymierzanie i odpuszczanie kar wyłącznie do zakresu zewnętrznego⁶³, konsultorzy opracowujący schemat prawa karnego zaproponowali wprowadzenie wielu istotnych zmian w dotychczasowym prawie karnym. Autorom schematu chodziło zwłaszcza o to, aby prawo karne rzeczywiście zostało ograniczone do zakresu zewnętrznego oraz nie stanowiło utrudnienia w działalności duszpasterskiej⁶⁴.

⁶⁰ „Communicationes” 10:1978 s. 64.

⁶¹ *Schema [...] de sacramentis. Praenotanda* s. 10.

⁶² „Communicationes” 10:1978 s. 50.

⁶³ *Principia quae Codicis Iuris Canonici recognitionem dirigant*. „Communicationes” 1:1969 s. 77-85; *Posoborowe prawodawstwo kościelne*. Wyd. E. Sztafrowski. T. 3 z. 3. Warszawa 1971 s. 5-27 nr 2: „Fori externi et interni optima coordinatio in Codice Iuris Canonici existat oportet, ut quilibet conflictus inter utrumque dispareat vel ad minimum reducatur. Quod in iure sacramentali et in iure poenali peculiariter curandum est”. Nr 9. „Mens est ut poenae generatim sint ferendae sententiae et in solo foro externo irrogentur et remittantur”.

⁶⁴ *Schema [...] sanctionum. Praenotanda* s. 5.

Najważniejszą i zarazem najbardziej kontrowersyjną zmianę zmierzającą do realizacji ogólnych założeń o rozgraniczeniu zakresu zewnętrznego i wewnętrznego stanowi proponowane w schemacie zniesienie zakazu przyjmowania abszolucji sakramentalnej jako jednego z dotychczasowych skutków ekskomuniki i interdyktu osobistego⁶⁵. W nowym ujęciu ekskomunika i interdykt zabraniają przyjęcia sakramentów z wyjątkiem wszakże pokuty i namaszczenia chorych⁶⁶. Pozostawanie w tych karach przestaje więc być przeszkodą w uzyskaniu abszolucji sakramentalnej, której może udzielić każdy spowiednik. W konsekwencji nie zachodzi już potrzeba zwalniania z cenzur przez spowiedników jako warunku do abszolucji od grzechów, a zatem i przyznania im takiej władzy nawet w sytuacjach szczególnych. Kary można odpuszczać wyłącznie w zakresie zewnętrznym. Uprawnieni do tego są z reguły ci, którzy mogą dyspensować od prawa ustanawiającego karę⁶⁷. Pozbawiając spowiedników wszelkiej władzy odpuszczania cenzur schemat wprowadza normę zawieszającą w pewnych wypadkach obowiązek zachowania skutków kary. Ulega on mianowicie zawieszeniu z mocy prawa, gdy podlegający karze znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci, a ponadto gdy nie może zachować kary bez niebezpieczeństwa poważnego zgorzenia lub zniesławienia⁶⁸. W takiej sytuacji po otrzymaniu rozgrzeszenia można — mimo trwania kary — przyjmować także m. in. Eucharystię.

Przedstawione tu propozycje stały się przedmiotem analizy i krytycznej oceny zarówno ze strony instytucji i osób konsultowanych z urzędu, jak i ze strony kanonistów, którzy wyrazili swe opinie w czasopismach. Opinie tak jednych, jak i drugich były zróżnicowane: od zdecydowanie krytycznych do aprobujących proponowane w schemacie zmiany. Spośród kanonistów, którzy swe wypowiedzi opublikowali, najbardziej krytyczne stanowisko wobec schematu w interesujących nas kwestiach zajęli R. Sobański i F. Coccopalmerio. Uznali oni, że propozycje schematu są nie do przyjęcia. Ograniczenie prawa karnego jedynie do zewnętrznej strony Kościoła jest zdaniem Sobańskiego niezgodne z nauką Soboru Watykańskiego II o Kościele, ponieważ zewnętrzny porządek społeczny nie jest wartością autonomiczną i nie może być oddzielony od życia nadprzyrodzonego. Nie da się również pogodzić uzyskania abszolucji sakramentalnej z pozostawaniem w ekskomunice, gdyż w sakramencie pokuty dokonuje

⁶⁵ Tamże. s. 8.

⁶⁶ Tamże kan. 16 § 1. „Excommunicatio vetat: b) Sacramenta exceptis poenitentia et infirmorum unictione recipere [...]”. Identycznie brzmi postanowienie dotyczące interdyktu. Kan. 17 § 1, b.

⁶⁷ Kan. 38.

⁶⁸ *Schema [...] sanctionum. Praenotanda* s. 9; kan. 36 § 1-2.

się nie tylko pojednanie z Bogiem, ale i z Kościołem, podczas gdy ekskomunika wyłącza ze wspólnoty kościelnej. Autorzy schematu zrywają więc z sięgającym czasów nowotestamentowych pojmowaniem ekskomuniki⁶⁹.

Podobne stanowisko wobec propozycji schematu zajmuje Coccopalmerio, który opublikował na ten temat aż trzy artykuły. Zwraca on uwagę na niebezpieczeństwo powstawania błędnych przekonań, jakie mogą nasuwać sformułowania schematu. Schemat zdaje się sugerować m. in., że w sakramencie pokuty dokonuje się pojednanie z Bogiem bez pojednania z Kościołem, co jest sprzeczne z istotą tego sakramentu. Nie może być bowiem pojednania z Kościołem w czasie, gdy pozostaje kara, która wyklucza od Eucharystii. Autor ten uważa za niemożliwe, a przynajmniej za niewłaściwe, udzielenie absencji sakramentalnej bez zwolnienia z ekskomuniki. Zwraca też uwagę, że propozycje schematu zmieniają tradycyjne pojmowanie ekskomuniki, i gdyby takie stanowisko miało być utrzymane, należałoby przynajmniej zrezygnować z dotychczasowej nazwy tej kary. Nie można ponadto — jego zdaniem — przyjąć proponowanego przez schemat rozgraniczenia zakresu zewnętrznego i wewnętrznego, takie rozgraniczenie jest prawie niemożliwe do przeprowadzenia⁷⁰.

W obronie zmian proponowanych w schemacie wystąpił przede wszystkim jeden z jego twórców P. Ciprotti przypominając, że projekt wyłączenia ze skutków cenzur zakazu udzielania absencji sakramentalnej stanowi konsekwencję przyjęcia wytycznych reformy kodeksu, które zobowiązały do ograniczenia prawa karnego tylko do zakresu zewnętrznego. W stanowisku schematu nie widzi sprzeczności z zasadą, że w sakramencie pokuty dokonuje się pojednanie nie tylko z Bogiem, ale i z Kościołem, ponieważ w schemacie nie mówi się, że ekskomunika wyklucza ze wspólnoty wiernych. Za niewłaściwe można jedynie uważać zachowanie nazwy ekskomuniki wobec zmiany jej pojęcia. Zdaniem Ciprottiego Kościół uprawniony do zakazu przyjmowania w pewnych wypadkach wszystkich sakramentów może ograniczyć zakaz tylko do niektórych sakramentów. Przykładem takiego postępowania Kościoła są postanowienia Kodeksu zawarte w kan. 855 i 2251, które w określonych sytuacjach zabraniają przyjęcia Eucharystii pomimo sakramentalnego pojednania⁷¹.

Szerzej wyjaśnieniem zmian przewidzianych w projekcie prawa karnego zajmuje się V. De Paolis. Świadomy trudności, jakie nasuwają nowe sformułowania, stara się wykazać, że nie są one — jak sądzą niektórzy — niepokonalne i nie dyskwalifikują proponowanych rozwiązań. Przy-

⁶⁹ Sobański, jw. s. 174 n.

⁷⁰ Coccopalmerio. *Natura ecclesialis* s. 224-230; *Sacramentum poenitentiae* s. 394-404. Podsumowania argumentacji dokonał tenże autor w artykule *Momentum ecclesiale* s. 43-48.

⁷¹ Jw. s. 6 n.

pomina, że również według prawa kodeksowego można wyjątkowo uzyskać absolicję sakramentalną bez zwolnienia z kar, także ekskomuniki, oraz że otrzymanie absolicji nie zawsze uprawnia do przyjęcia Eucharystii. Jego zdaniem ograniczenie prawa karnego do zakresu zewnętrznego nie oznacza, że norma karna nie pozostaje w relacji do sumienia, bowiem przestępstwo zachodzi tylko wtedy, gdy istnieje grzech. W konkluzji stwierdza, że ograniczenie prawa karnego do zakresu zewnętrznego obok trudności przynosi korzyści, przyczyniając się do usunięcia niedomagań dotychczasowego prawa karnego. Zmieniając tradycyjne pojęcie ekskomuniki należałoby również zmienić jej nazwę⁷².

Również w uwagach nadesłanych do Papieskiej Komisji do Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego zdania w kwestii oddzielenia prawa karnego od zakresu wewnętrznego były podzielone. Jak wynika z relacji zespołu, który je rozpatrywał, jedni aprobowali propozycje schematu, inni wysuwali w stosunku do nich zastrzeżenia wskazując na niebezpieczeństwa, jakie mogą stąd wynikać. Obawy dotyczyły m.in. pozbawienia prawa karnego funkcji pastoralnej, ewentualnego przeświadczenia, że zachowanie kary nie stanowi obowiązku moralnego. Wielu kwestionowało słuszność propozycji zezwalającej na przyjmowanie absolicji sakramentalnej przy utrzymaniu zakazu przyjmowania innych sakramentów, zwłaszcza w wypadku ekskomuniki⁷³.

Wobec tak zróżnicowanych opinii zespół konsultorów, który je badał, sprawę utrzymania czy zmiany dotychczasowego pojęcia ekskomuniki przekazał do rozstrzygnięcia Komisji Kardynałów⁷⁴. Komisja ta na posiedzeniu w dniach 24-27 V 1977 r. wypowiedziała się za utrzymaniem dotychczasowego pojmowania ekskomuniki jako kary zabraniającej przyjmowania wszystkich sakramentów⁷⁵. Zgodnie z tą decyzją preredagowano z kolei kan. 16 § 1, b oraz kanon 17 § 1, b, rozciągając zakaz przyjmowania sakramentów także na pokutę i namaszczenie chorych. W związku z tą zmianą uznano za konieczne przewidzieć normę umożliwiającą odpuszczenie ekskomuniki i interdaktu w zakresie wewnętrznym sakramentalnym w wypadku, gdyby podlegającemu karze, zwłaszcza za przestępstwo tajne, trudno było odłożyć przyjęcie sakramentu pokuty aż do uzyskania odpuszczenia kary przez kompetentnego przełożonego kościelnego w zakresie zewnętrznym. Wprowadzono więc do schematu dodatko-

⁷² *De recognoscendo* s. 60-67; *Animadversiones* s. 497-503. Postulat, by skutki cenzur pozostawały tylko w zakresie zewnętrznym, a więc aby cenzury nie przeszkadzały w przyjmowaniu sakramentu pokuty, wysuwano już wcześniej, m.in. Gonzalez del Valle (jw. s. 228).

⁷³ „Communications” 7:1975 s. 95.

⁷⁴ Tamże 9:1977 s. 149.

⁷⁵ Tamże s. 321.

wy kanon 41 bis, który upoważnia spowiedników do odpuszczenia w zakresie wewnętrznym sakramentalnym cenzur ekskomuniki i interdyktu *latae sententiae*, o ile nie nastąpiło ich orzeczenie, jeśli penitentowi byłoby trudno pozostawać w grzechu ciężkim do czasu zaradzenia sytuacji przez kompetentnego przełożonego. Spowiednik udzielając abszolucji w takim wypadku ma nałożyć na penitenta zobowiązania, jakie uzna za konieczne lub pożyteczne dla naprawy zgorzenia bądź szkody oraz wymierzyć odpowiednią pokutę. Ich wykonanie może nawet obwarować sankcją ponownego popadnięcia w tę samą karę⁷⁶.

W ostatecznej wersji schematu przywrócono zatem w zasadzie kodeksowe normy określające skutki ekskomuniki i interdyktu oraz uprawnienia spowiedników w zakresie zwalniania od tych kar. Wprowadzono jednak ważną zmianę dowartościowującą stanowisko spowiednika. Nie musi on odsyłać penitenta do przełożonego po odpowiednie zalecenia. Może je sam nałożyć. Stanowi to przede wszystkim znaczne ułatwienie dla penitenta, który po uzyskaniu abszolucji nie musi w zasadzie zwracać się do przełożonego.

Jeśli weźmie się ponadto pod uwagę fakt, że liczba ekskomunik i interdyktów *latae sententiae* zostaje ograniczona w schemacie do 6, a ustawodawcy niżsi od papieża zostają zobowiązani, aby ustanawiali cenzury *latae sententiae*, zwłaszcza ekskomuniki z umiarem i tylko w odniesieniu do szczególnie ciężkich przestępstw⁷⁷, można uznać, że nowe przepisy karne nie będą nasuwały trudności w sprawowaniu i przyjmowaniu sakramentu pokuty.

DIE EINSCHRÄNKUNG DER LOSSPRECHUNGSGEWALT AUFGRUND VON SÜNDEN UND KIRCHENSTRAFEN (ZENSUR) IM LICHT DER ARBEITEN AN DER REFORM DES KANONISCHEN RECHTS

Z u s a m m e n f a s s u n g

Nach dem geltenden kanonischen Recht unterliegt die Gewalt der Priester bezüglich des Sakraments der Buße verschiedenen Einschränkungen. Die vorliegende Arbeit betrifft die Einschränkungen dieser Gewalt, bei denen die Absolution von

⁷⁶ Tamże s. 322. Kan. 41 bis § 1: Firmo can. 145 de sacramentis (CIC 882) censuram latae sententiae excommunicationis vel interdicti, non declaratam, confessarius remittere potest in foro interno sacramentali, si poenitenti durum sit in statu gravis peccati permanere per tempus necessarium ut superior competens provideat. § 2. In remissione concedenda confessarius cautiones iubeat, quae necessariae vel utiles videantur ad scandalum vel damnum reparandum, et congruam poenitentiam imponat; utrum autem iniungere potest etiam sub poena iterum incidend in poenam remissam. § 3. Quod autem attinet ad forum externum servanda sunt praescripta can. 36.

⁷⁷ Schema [...] sanctionum. Praemittenda s. 6 i kan. 8.

gewissen Sünden und Kirchenstrafen (Zensur) bestimmten kirchlichen Oberen vorbehalten ist. Der Versuch einer Eliminierung dieser Einschränkungen wurde im Rahmen der Arbeiten an der Revision des kanonischen Gesetzbuches unternommen. Das fand seinen Ausdruck in den Projekten des Sakramentalrechts und des Strafrechts. Das erste Projekt sieht die Aufhebung der Einschränkungen der Absolutionsgewalt aufgrund einer Reservierung der Sünden selbst vor. Da gegen diesen Vorschlag keinerlei Bedenken vorgebracht wurden, wird das neue Gesetzbuch keine Vorschriften hinsichtlich einer Reservierung der Sünden selbst enthalten. Das Projekt des Strafrechts schlug in seiner ersten Fassung die Erteilung der sakramentalen Absolution unabhängig von den Strafen vor, die bisher den Empfang der Sakramente verbieten. Wegen der recht entschiedenen Kritik seitens der Konsultationsorgane und Kirchenrechtler wurde dieser Vorschlag jedoch zurückgezogen. Es bleibt also bei den Vorschriften des Gesetzbuches, die eine Absolution von den Sünden vom vorhergehenden Nachlaß der Zensur abhängig machen. Die Beichtiger werden auch weiterhin die Gewalt des Zensurnachlasses in dringenden Fällen besitzen. Diese Befugnisse wurden sogar erweitert. In Zukunft werden die Beichtiger ohne die Pflicht, die Pönitenten um speziellen Empfehlungen zu den Oberen zu schicken, von der Zensur entbinden können.

Ob die Zahl der Exkommunikationen und Interdikte im Projekt gleichzeitig auf 6 beschränkt ist (im Gesetzbuch sind es 33), kann man sagen, daß die neuen Strafvorschriften im Grunde kein Hindernis bei der Ausübung und beim Empfang des Sakraments der Büsse bilden werden.